



## GENOWEFA MAKOWSKA

Kielce, dnia 2 marca 194[8] r. o godz. 12.00 Młodawski Stefan z Referatu Śledczego Komisariatu Milicji Obywatelskiej w Kielcach, działając na mocy polecenia Prokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 10 grudnia 1947 r. L. Ż. N. 5/47, w obecności protokolanta Poniewierki Mariana, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, oświadczyła:

---

Imię i nazwisko	Makowska Genowefa z d. Jaowiecka
Imiona rodziców	Stanisław i Maria
Wiek	35 lat
Miejsce urodzenia	Kielce
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	gospodyni
Miejsce zamieszkania	Kielce, ul. Domaszowska 41

---

Za czasów okupacji zamieszkiwałam w Kielcach.

W tym to czasie, kiedy mój mąż był zabrany, pracował wtedy u Ferta. Po przyjsciu do domu 23 czerwca 1944 r. został zabrany przez gestapo. Po kilku dniach mąż został rozstrzelany na Stadionie przez gestapo.

Co do nazwisk, to mi nie jest nic wiadomo, bo to byli gestapowcy. Słyszałam, że przyczyną był Podgórski Zygmunt, który razem z mężem pracował w warsztacie u Staszewskiego i że on go miał przedstawić, że jako należy do organizacji podziemnej.

Pewnego razu przechodząc ul. 1 Maja, zaczepiła [mnie] Podgórskiego Zygmunta teściowa i mówiła mi, że on, Podgórski, zdał mojego męża „...i jak pani może pozwolić na to, żeby



dzieci głód cierpiały a on chodzi po Bożym świecie?”. Teściowa nazywała się Porzogowa (imienia nie wiadomo), zamieszkała [przy] ul. 1 Maja przy Plantach.

Nadmieniam, że po wkroczeniu wojsk Polskich do Polski, Podgórski Zygmunt zaraz wyjechał na Zachód, na ziemie odzyskane. Nie wiadomo mi jego adresu.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.